

Sygn. akt XIV C 506/16

WYROK CZĘŚCIOWY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2020 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Pile

w składzie następującym:

Przewodniczący sędzia Jan Sterczała

Protokolant prot. Magdalena Grzybowska

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2020 roku w Pile

sprawy z powództwa **A. Ś.**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 27 300 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot:
 - a. 62 300 zł od dnia 10.01.2015 r. do dnia 27.09.2016 r.
 - b. 27 300 od dnia 28.09.2016 r. do dnia zapłaty;
2. w pozostałym zakresie oddala żądanie powódki zasądzenia zadośćuczynienia.

Jan Sterczała

Sygnatura akt XIV C 506/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 kwietnia 2016r. (data wpływu do tutejszego Sądu) powódka A. Ś. wniosła o zasądzenie od (...) S.A. kwoty 124. 800 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 10 stycznia 2015r. do dnia 31 grudnia 2015r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Pismem z dnia 23 września 2020r.:

- z uwagi na wypłatę przez pozwaną kwoty 35.000 zł tytułem zadośćuczynienia, powódka cofnęła powództwo co do tej kwoty i ograniczyła żądanie kwoty do kwoty 89 900 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 124 8000 zł za okres od dnia 10 stycznia 2015r. do dnia 31 grudnia 2015r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia 28 września 2016r. oraz od kwoty 89 900 zł od dnia 29 września 2016r. do dnia zapłaty;

- powódka rozszerzyła powództwo i wniosła o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kwoty 242, 88 zł miesięcznie tytułem renty za zwiększone potrzeby za doznaną krzywdę, płatnej do 10-tego dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, poczynając od października 2020r.;

- powódka wniosła również o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kwoty 1.978, 73 zł tytułem odszkodowania- kosztów leczenia za doznaną krzywdę, wraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie poczynając od dnia wyrokowania do dnia zapłaty.

Sad ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 7 listopada 2014r. około godziny 8.00 na drodze krajowej nr K- 10 w miejscowości P. (woj. (...)) miało miejsce zdarzenie drogowe. Kierujący busem marki O. (...) T. S. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że na luku drogi nie dostosował prędkości do warunków ruchu, w wyniku czego utracił panowanie nad pojazdem, który obrócił się, a następnie przodem uderzył w praw poboczne oraz zaczął koziółkować, zatrzymując się na kołach, w wyniku czego pasażerka pojazdu A. S. doznała obrażeń w postaci złamania kręgu odcinka lędźwiowego kręgosłupa tzw. wybuchowe złamanie kręgosłupa.

W czasie wypadku powódka nie miała zapiętych pasów. Schylała się akurat do siatki z jedzeniem, w związku z czym rozpięła pasy.

Z miejsca zdarzenia powódka została przewieziona do Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w W.. Po przeprowadzaniu wstępnych badań powódkę przewieziono transportem lotniczym do Szpitala (...) w S..

Po przeprowadzonych badaniach dnia 13 listopada 2014r. powódka została poddana zabiegowi operacyjnemu stabilizacji kręgosłupa.

Dnia 21 listopada 2014r. powódka została poddana kolejnemu zabiegowi operacyjnemu – odbarczenia kanału kręgowego oraz wszczepienia tytanowej protezy trzonu.

Po operacji powódka zgłaszała, że ma bardzo opuchnięty brzuch. Po konsultacji okazało się, że w czasie operacji przecięte zostały mięśnie brzucha.

Dnia 22 listopada 2014r. powódka została wypisana ze szpitala z zaleceniem stopniowego pionizowania za pomocą poruszania się przy użyciu ortopedycznych kul łokciowych, stosowania leczenia farmakologicznego oraz kontynuowania ambulatoryjnego leczenia powypadkowego.

Powódka w okresie 15.02.2015 r. -14.03.2015 r. przebywała w Polskim Centrum Rehabilitacji Funkcjonalnej w K. gdzie została poddana leczeniu rehabilitacyjnemu. Kolejny cykl leczenia powódka odbyła w tej samej placówce w okresie 31.05.2015 r. -20.06.2015r.

W 2016r. powódka miała kolejną operację po której ból się nasilił. W 2017r. wykonano blokadę kręgosłupa, a w dniu 8 sierpnia 2018r. u powódki przeprowadzono zabieg przezskórnej termolezji stawów po stronie lewej.

W dniu 16 maja 2019r. powódka została poddana operacji metodą pulsacyjnej stymulacji rdzenia kręgowego. Pomimo przeprowadzenia operacji u powódki nadal utrzymywały się bóle neuropatyczne w obrębie lewej kończyny dolnej.

Powódka w 2014r. została przywieziona do domu swojej matki karetką, sanitariusze pomagali wnieść ją do domu.

Przez około miesiąc po wypadku powódka nie mogła samodzielnie się poruszać, leżała w tym czasie cały czas w łóżku. W tym czasie lekarz przyjeżdżał do powódki na wizyty domowe, ściągał jej szwy i przepisywał tabletki przeciwbólne, które pomagały jedynie częściowo złagodzić ból.

Po około miesiącu od wypadku powódka przy pomocy rodziny próbowała siadać i chodzić. Próbowaniu pionizacji towarzyszyły silne zawroty głowy. Powódka w tym okresie nie mogła sama wykonywać żadnych czynności dnia codziennego. Matka powódki, myła ją, pomagała się jej ubierać, obcinała jej paznokcie i karmiła powódkę. Przez około pół roku powódka chodziła jedynie przy pomocy balkonika.

Przed wypadkiem powódka była osobą pełnią życia i bardzo pracowitą. Powódka pracowała w Holandii jako pokojówka i samotnie wychowywała dwoje dzieci. W dniu wypadku powódka wracała z 18 urodzin swojej córki do pracy w Holandii.

Od czasu wypadku powódka ma silne dolegliwości bólowe, przyjmuje leki przeciwbólowe i nasenne. Powódka skarży się na bóle brzucha, głowy i pleców. Powódka sama się myje, ubiera i je, nie może jednak sprzątać, dźwigać, ani wykonywać innych prac domowych. Z powodu osłabienia mięsi brzucha powódka nosi pas przepuklinowy.

W 2016r. powódka upadła w kuchni z powodu ataku padaczki. Obecnie powódka stosuje leki przeciwpadaczkowe. W czasie upadku w przebiegu drgawek padaczkowych powódka doznała złamania kości podstawy czaszki i krwawienia śródczaszkowego. Po tym upadku powódka straciła węch, smak oraz częściowo słuch w uchu lewym. Powódka słyszy szumy w lewym uchu.

Po wypadku powódka wyizolowała się od ludzi, rozmawiała jedynie z rodziną i nielicznymi bliskimi osobami. Od czasu wypadku powódka nie pracuje, jest depresyjna i przygnębiona. Pomimo silnego przygnębienia powódka nigdy nie pomyślała o podjęciu leczenia psychologicznego czy psychiatrycznego.

Powódka jest osobą samotną, mieszka razem z matką, która sama ze względu na podeszły wiek wymaga pomocy i opieki. Doraznie pomaga powódce również jej dorosła córka.

Zdaniem zespołu biegłych lekarzy obecny łączny uszczerbek na zdrowiu z tytułu przebytego wypadku w listopadzie 2014r. wynosi w chwili obecnej 20%. Ustalony uszczerbek na zdrowiu ma charakter trwały. Zdaniem biegłych w przyszłości nie należy oczekiwać istotnej poprawy zdrowia powódki. Celem poprawienia komfortu życia wskazane jest podjęcie przez powódkę terapii w Poradni Walki z Bólem bądź zastosowanie specjalistycznego leczenia neurochirurgicznego. Powódka wymaga też okresowej, systematycznej rehabilitacji celem zmniejszenia dolegliwości bólowych i wzmocnienia mięśni brzucha i kończyn dolnych. Czas trwania i intensywność rehabilitacji zależy od uzyskiwanych efektów, a ich bieżąca ocena leży w gestii lekarza leczącego. Przy czym stosowanie rehabilitacji ma jedynie zapobiec pogorszeniu się stanu zdrowia i nasileniu się dolegliwości bólowych, a nie spowodować istotne polepszenie stanu zdrowia powódki.

Stan zdrowia powódki stanowi przeciwwskazanie do wykonywania prac wymagających dźwigania, długiego stania, chodzenia czy przebywania w pozycji siedzącej.

Powódka jest na stałe niezdolna do wykonywania dotychczasowej pracy pokojówki, albowiem nie posiada pełnej sprawności ruchowej, a rokowania na przyszłość nie pozwalają uznać, że kiedykolwiek sprawność taką odzyska.

Powódka jest również częściowo ograniczona co do możliwości wykonywania wyuczonego zawodu ekonomisty. Powódka może pracować na stanowisku biurowym, ale w wymiarze pół etatu. Za długie przebywanie w pozycji siedzącej może bowiem powodować nasilenie bólów kręgosłupa u powódki. Zdaniem biegłego optymalnym rozwiązaniem dla powódki byłoby wykonywanie pracy zdalnej przy komputerze w miejscu zamieszkania.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Wałcu, II Wydział Karny z dnia 27 stycznia 2015r. T. S. został uznany za winnego popełnienia czynu z art. 177 § 1 k.k.

/ bezsporne: wyrok Sądu Rejonowego w Wałcu II wydział Karny z dnia 27 stycznia 2015r., sygnatura akt : II K 655/14 (k.17)/

W chwili zdarzenia bus marki O. (...) ubezpieczony był w (...) S.A.

Decyzja z dnia 16 grudnia 2014r. pozwana przyznała na rzecz powódki:

- kwotę 33.000 zł tytułem zadośćuczynienia

- kwotę 1.706, 33 tytułem kosztów adaptacji lokalu;
- kwotę 1.3000, 05 zł tytułem kosztów przejazdów do placówek medycznych;
- kwotę 4.000 zł tytułem kosztów opieki;
- kwotę 825, 72 zł tytułem kosztów leczenia.

/ dowód : decyzja (...) z dnia 6.12.2014 (k. 66-67)/

Pozwana decyzją z dnia 18 lutego 2015r. przyjęła, że powódka przyczyniała się do powstania szkody w 30% i wypłaciła, na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie 33.000 zł, po potrąceniu 30% , tj. kwotę 23.100 zł.

/ dowód: decyzja (...) z dnia 18.2.2015 (k. 70)/

Decyzją z dnia 14 kwietnia 2015r. pozwana podwyższyła wysokość zadośćuczynienia do kwoty 36.000 zł.

/ dowód: decyzja (...) z dnia 14.04.2015 r. (k.71-72)

Decyzją z dnia 12 sierpnia 2015r. pozwana uznała za zasadne podwyższenia roszczenia powódki uznając za zasadne zwrot utraconych zarobków w kwocie 6.798, 28 netto, kwoty 2.430, 49 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia oraz kwoty 952, 32 zł tytułem kosztów dojazdów do placówek medycznych. Biorąc pod uwagę przyczynienie się powódki w 30% do powstawania szkody, pozwana wypłaciła na rzecz powódki kwotę 15.126,58 zł.

/dowód: decyzja (...) z dnia 12.08.2015 r. (k. 75-76)/

Decyzją z dnia 20 listopada 2015r. pozwana przyznała na rzecz powódki zwrot kosztów rehabilitacji w łącznej kwocie 1.680 zł. Tą samą decyzją pozwana odmówiła wypłaty dalszych roszczeń.

/ dowód: decyzja (...) z dnia 20.11.2015r. (k. 77-78)/

Decyzją z dnia 28 września 2016r. pozwana wypłaciła na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie 35.000 zł

/ dowód: decyzja (...) z dnia 28.09.2016 r. (k. 397-398)/

/ dowody: akta szkody (k. 134-344), przesłuchanie świadka A. Ł. na rozprawie dnia 25 sierpnia 2016r. (k. 349-350), opinia sądowo – lekarska zespołu lekarzy specjalistów z dnia 8.06.2018r. (k. 384-387), opinia lekarza neurochirurga (k. 450-456), opinia sądowa z zakresu medycyny pracy (k. 476-490), przesłuchanie biegłego neurochirurga J. C. na rozprawie dnia 12 listopada 2019r. (k. 556-557) , przesłuchanie biegłej E. S. na rozprawie dnia 12 lutego 2019r. (k.622), przesłuchanie biegłej M. T. na rozprawie dnia 12 lutego 2019r. (k.623), przesłuchanie biegłego W. N. na rozprawie dnia 12 lutego 2019r. (k.623), przesłuchanie biegłego W. K. na rozprawie dnia 23 stycznia 2020r. (k. 631), przesłuchanie powódki na rozprawie dnia 24 września 2020r. (k.666-669)/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następującą ocenę dowodów:

Powyżej ustalony stan faktyczny zasadniczo nie budził wątpliwości. W większości był on bowiem bezsporny między stronami. Nie kwestionowano faktu zaistnienia wypadku, zawarcia umowy ubezpieczenia OC i jej treści. Różnica stanowisk dotyczyła przede wszystkim kwestii zasadności i wysokości dochodzonych roszczeń.

Zgromadzone w aktach sprawy dokumenty nie wzbudziły wątpliwości co do ich prawdziwości i autentyczności, a ich wartość dowodowa nie została skutecznie zakwestionowana przez żadną ze stron. Sąd także nie stwierdził w toku postępowania jakichkolwiek okoliczności mogących podważyć zaufanie do nich.

Sporządzona w dniu 8 czerwca 2018r. opinia sąдово- lekarska wykonana przez zespół lekarzy była spójna, logiczna i zrozumiała. W sposób przekonujący i nie budzący zastrzeżeń zostały w niej wskazane przesłanki, które doprowadziły do końcowych wniosków.

Biegli sądowi biorący udział w wydaniu opinii z dnia 8 czerwca 2018r., zostali przesłuchani uzupełniająco na rozprawach w dniach 12 lutego 2019r. i 23 stycznia 2019r. Biegli podtrzymali swoją dotychczasową opinię. Biegli zeznawali w sposób logiczny i spójny z resztą materiału dowodowego.

Opinia biegłego z zakresu neurochirurgii zasługiwała na przymiot wiarygodności. Opinia została sporządzona w sposób fachowy i rzeczowy. Biegły w opinii udzielił jasnych odpowiedzi na pytania (zagadnienia) zawarte w tezach dowodowych, a postawione wnioski należycie uzasadnił.

Ponadto biegły z zakresu neurochirurgii J. C. został uzupełniająco przesłuchany na rozprawie dnia 12 listopada 2019r. Wyjaśnienia biegłego były spójne, wiarygodne i logiczne.

Opinia sądowa z zakresu medycyny pracy była spójna, logiczna i zrozumiała. W sposób przekonujący i nie budzący zastrzeżeń zostały w nich wskazane przesłanki, które doprowadziły do końcowych wniosków i pozwoliły na ocenę stanu zdrowia powódki i możliwości podjęcia przez powódkę aktywności zawodowej.

Świadek A. Ł. przesłuchana na rozprawie dnia 25 sierpnia 2016r. zeznawała w sposób logiczny, wiarygodny i spójny z resztą materiału dowodowego znajdującego się w aktach sprawy. Świadek jest matką powódki, pomimo relacji rodzinnych świadek zeznawała w sposób bezstronny. Świadek w sposób szczegółowy opisała jak wyglądało leczenie powódki od czasu wypadku do chwili obecnej.

W sprawach o zadośćuczynienie niewątpliwie najważniejszym dla postępowania jest dowód z przesłuchania strony, albowiem to strona jest z przyczyn oczywistych najbardziej zainteresowana rozstrzygnięciem procesu jak również posiada najlepszą wiedzę co do poniesionych przez siebie strat.

Powódka przesłuchana na rozprawie dnia 24 września 2020r. zeznawała w sposób wiarygodny, logiczny i rzetelny. Powódka opisała swoje dolegliwości bólowe po operacji, a także swój obecny stan zdrowia. Powódka przed operacją była osobą energiczną i towarzyską. Obecnie powódka unika kontaktu z ludźmi. Powódka przeszła kilka zabiegów operacyjnych, żaden nie spowodował całkowitego usprawnienia i ustąpienia dolegliwości bólowych. Powódka nadal odczuwa silne bóle kręgosłupa, na stałe przyjmuje leki przeciwbólowe, ma ograniczoną zdolność poruszania się.

Co tyczy się kwestii czy powódka w czasie wypadku miała zapięte pasy, w początkowym etapie postępowania powódka przyznawała, że podczas wypadku nie miała zapiętych pasów, gdyż w tym czasie chciała coś wyciągnąć z torby z jedzeniem. Na ostatnim terminie rozprawy powódka wskazywała natomiast, że w dniu wypadku miała zapięte pasy, które jedynie „poluźniła”. Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia powódki w tym zakresie w jakim powódka wskazywała, że w czasie wypadku nie miała zapiętych pasów. Wyjaśnienia te bowiem zostały złożone w sposób spontaniczny, późniejsze odmienne w tym zakresie twierdzenia powódki uznać należało, za przyjętą przez powódkę strategię procesową.

Sąd zważył co następuje:

Zgodnie z art. 317 k.p.c. Sąd może wydać wyrok częściowy, jeżeli nadaje się do rozstrzygnięcia tylko część żądania lub niektóre z żądań pozwu.

Jakkolwiek z zasady Sąd danej instancji powinien wydać w sprawie jeden wyrok, może jednak zaistnieć konieczność wydania w konkretnej sprawie wyroku częściowego, gdy do rozstrzygnięcia dostatecznie wyjaśniona jest tylko część żądania, niektóre z roszczeń objętych pozwem, tylko powództwo główne albo tylko powództwo wzajemne. Założeniem wyroku częściowego obejmującego tylko część żądania jest dopuszczalność rozdrobnienia roszczenia (K. Piasecki, Rozdrabnianie roszczeń; tenże, Wyrok, s. 167).

Dopuszczalność wydania wyroku częściowego wynika z tego, że sprawa dojrzała jest do rozstrzygnięcia w określonej części tak, że wynik procesu co do pozostałej części roszczeń w żaden sposób nie będzie oddziaływał na treść wyroku częściowego. Wyjaśnienie sprawy do rozstrzygnięcia jako przesłanka merytoryczna wydania wyroku częściowego może być wynikiem albo postępowania dowodowego, albo też częściowego uznania żądania przez pozwanego.

W niniejszej sprawie powódka rozszerzyła swoje roszczenie poprzez wniesienie żądania o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kwoty 242, 88 zł miesięcznie tytułem renty za zwiększone potrzeby za doznaną krzywdę, płatnej do 10-tego dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, poczynając od października 2020r. oraz o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kwoty 1.978, 73 zł tytułem odszkodowania- kosztów leczenia za doznaną krzywdę, wraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie poczynając od dnia wyrokowania do dnia zapłaty.

Pismo zawierające rozszerzenie żądania pozwu zostało jednak wniesione dopiero 23 września 2020r., kiedy to Sąd zakończył już postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie i wyznaczył termin publikacyjny, co było wiadome pełnomocnikom stron.

Z uwagi na to, że Sąd przeprowadził całe postępowanie dowodowe, w zakresie zasadności i wysokości należnego powódce zadośćuczynienia, zasadnym było zdaniem Sądu wydanie wyroku częściowego w zakresie żądania przez powódkę zadośćuczynienia. Natomiast co do wysokości i zasadności przyznania powódce stałej renty, jak i zwrotu kosztów dalszego leczenia Sąd orzeknie po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w tym zakresie.

W pozwie powódka sformułował roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia. Roszczenia te wiążą się z obrażeniami jakich powódka doznał wskutek wypadku w dniu 7 listopada 2014 r. Roszczenie te mają charakter odszkodowawczy. Powódka skierowała te roszczenie do (...) S.A. z siedzibą w W..

Odnosząc się do wysokości należnego powódce zadośćuczynienia w związku z wypadkiem z dnia 7 listopada 2014r. wskazać należy, że z treści art. 445 § 1 k.c. wynika, że jeśli wskutek czynu niedozwolonego doszło do uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Z uwagi na niewymierność krzywdy, określenie w konkretnym przypadku odpowiedniej sumy z tytułu zadośćuczynienia pozostawione zostało przez ustawodawcę Sądowi, który dysponuje wówczas większym zakresem swobody, niż przy ustalaniu szkody majątkowej i sumy potrzebnej do jej naprawienia. Jak wskazuje się w literaturze, współcześnie dominuje zapatrywanie, że spośród funkcji spełnianych przez zadośćuczynienie podstawową jest funkcja kompensacyjna - suma pieniężna przyznana z tytułu zadośćuczynienia ma przede wszystkim wynagrodzić i złagodzić cierpienia fizyczne oraz psychiczne poszkodowanego oraz utratę radości życia. Ma ponadto ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć, i w ten sposób doprowadzić do choćby częściowego przywrócenia równowagi, która została zachwiana przez sprawcę czynu niedozwolonego (zob. A. Śmieja w: "System prawa cywilnego. Tom 6. Prawo zobowiązań- część ogólna" red. A. Olejniczak, Warszawa 2009 r., s. 702-703). W judykaturze podkreśla się z kolei, że wysokość zadośćuczynienia nie może stanowić kwoty symbolicznej, lecz powinna przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość (tak Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 8 listopada 2005 r., I ACa 329/05). Z drugiej strony kwota przyznanego zadośćuczynienia nie może stanowić, z uwagi na zryczałtowaną wysokość, represji majątkowej (uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r., w sprawie III CZP 37/73).

Wysokość zadośćuczynienia należy zatem określać z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy. W szczególności, wobec tego, iż główną funkcją zadośćuczynienia jest funkcja kompensacyjna, należy uwzględnić rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy - w tym nasilenie cierpienia i okres jego trwania. Czynniki te zależą zwykle od wieku poszkodowanego, jego osobistej sytuacji, a także od tego, czy wyrządzona krzywda ma charakter odwracalny i przemijający, czy też trwałe. Słusznie wskazuje się przy tym, że niekiedy - w zależności od rodzaju naruszonego dobra prawnego -wpływ na wysokość zadośćuczynienia może mieć również sytuacja materialna

poszkodowanego, a przede wszystkim - jego zła sytuacja materialna, która nie pozwala mu samodzielnie w żaden sposób załagodzić cierpienia i negatywnych przeżyć.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe w pełni potwierdziło, że po stronie powódki zaistniała szkoda niemajątkowa określana jako krzywda.

Powódka po wypadku przeszła kilka bolesnych i skomplikowanych operacji. Powódka bezpośrednio po wypadku zmuszona była korzystać z pomocy najbliższych przy wszystkich czynnościach życiowych takich jak ubieranie, karmienie i mycie. Powódka uczyła się chodzić na nowo, a proces „pionizacji” był procesem długotrwałym i bardzo bolesnym. Do chwili obecnej powódka odczuwa chroniczne bóle kręgosłupa i nie jest w stanie wykonywać prac domowych związanych z schyłaniem i dźwiganiem.

Powódka z osoby pełnej życia i energicznej stała się osobą przygnębiającą. Powódka nie może już wykonywać dotychczasowej pracy pokojówki, która z uwagi na to, że była wykonywana za granicą, była dla powódki pracą korzystną finansową. Powódka odizolowała się od znajomych czas spędza samotnie na czytaniu książek i oglądaniu telewizji.

Przy ustaleniu wysokości należnego powódce zadośćuczynienia, Sąd miał również na uwadze, że powódka posiada stały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 20%, a biegli są zgodni co do tego, że stan zdrowia powódki w tym zakresie nie ulegnie w przyszłości poprawie.

Podkreślić należy, że nie istnieją żadne obiektywne mierniki cierpienia spowodowanego utratą zdrowia, jakieś z góry narzucone „tabele”, które wyznaczałyby kwoty, jakie sądy winny przyznawać tytułem zadośćuczynienia. Orzekanie o zadośćuczynieniu musi polegać na porównywaniu stanów faktycznych i kwot zasądzanych w takich sprawach. W związku powyższym sąd uznał, że kwota 120.000 zł będzie kwotą odpowiednią w rozumieniu art. 448 k.c.

Zgodnie z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Umieszczenie przepisu art. 362 k.c. wskazuje jednoznacznie, że przyczynienie się poszkodowanego ma prawną doniosłość w każdym wypadku odpowiedzialności odszkodowawczej, a więc odnosi się zarówno do odpowiedzialności ex contractu, jak i ex delicto, jak też do każdego uszczerbku, z którym ustawa łączy obowiązek jego naprawienia, a więc zarówno do uszczerbku majątkowego (szkody), jak i niemajątkowego (krzywdy)

W niniejszym postępowaniu ustalone zostało, że w czasie wypadku w dniu 7 listopada 2014r. powódka nie miała zapiętych pasów. Tymczasem zgodnie z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 1990 ze zm.), kierujący pojazdem samochodowym oraz osoba przewożona takim pojazdem wyposażonym w pasy bezpieczeństwa są obowiązani korzystać z tych pasów podczas jazdy. Powódka nie była objęta wskazanymi w art. 39 ust. 2-4 regulacjami szczególnymi, zaś pojazd był wyposażony w pasy bezpieczeństwa. W tych okolicznościach obowiązek zapięcia pasów miał charakter bezwzględny.

Pasy bezpieczeństwa stanowią tzw. środki „biernego bezpieczeństwa pojazdu”, mające duży wpływ na złagodzenie skutków wypadków drogowych. W razie gwałtownego zatrzymania pojazdu, np. w razie wypadku, użytkownik przez krótki czas nadal porusza się do przodu z prędkością równą prędkości pojazdu przed momentem zderzenia, do chwili zderzenia ciała z wnętrzem samochodu albo uderzenia w obiekt znajdujący się poza samochodem. Celem unieruchomienia z wykorzystaniem pasów bezpieczeństwa jest przytrzymanie użytkownika pojazdu na siedzeniu i ukierunkowanie sił działających podczas wypadku drogowego, aby zminimalizować ewentualne obrażenia użytkownika (uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 9 lipca 2009 r., sygn. akt SK 48/05, OTK ZU nr 7/A/2009, poz. 108).

Sąd popiera w tym zakresie stanowisko Sądu Najwyższego Izby Cywilnej, wyrażone w wyroku z dnia 3 października 2019r. (sygn. akt I CSK 296/18) zgodnie z którym jako przyczynienie się poszkodowanego można ocenić z pewnością

zaniechanie przez poszkodowanego wypełnienia ciężących na nim obowiązków, w szczególności w sytuacji, gdy ustawowy nakaz nakierowany jest na ograniczenie zakresu i rozmiaru możliwych szkód, jak ma to miejsce w przypadku nałożonego w Prawie o ruchu drogowym obowiązku zapinania pasów bezpieczeństwa. Niezachowanie wymaganych przepisami Prawa o ruchu drogowym reguł bezpieczeństwa, może stanowić przesłankę zmniejszenia odszkodowania, skoro okoliczności te zostały uznane za sądy meriti jako wypełniające znamiona przyczynienia się do skutków wypadku poprzez niezachowanie podstawowych zasad bezpieczeństwa, a tym samym przyczynienia się do rozmiaru odniesionych obrażeń.

W świetle powyższych reguł Sąd na tle dokonanych ustaleń miał podstawy do uznania zachowanie powódki jako przyczynienia się do powstania szkód uzasadniające obniżeniem należnego jej odszkodowania o 30%.

Przy uznaniu przyczynienia się powódki w 30 % należna powódce kwota wynosi 87.500 zł.

Łącznie wypłacono na rzecz powódki- 60.200 zł. W związku z powyższym powódce należało dopłacić kwotę 27.300 zł tj. 87.500 zł – 60.200 zł.

O odsetkach od zasądzonej sumy sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 zdanie pierwsze k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.). Stosownie do art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Natomiast w myśl § 2 zdanie pierwsze tego artykułu, jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

Z kolei zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

Ustanawiając krótki termin spełnienia świadczenia ustawodawca wskazał na konieczność szybkiej i efektywnej likwidacji szkody ubezpieczeniowej. Po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel lub Fundusz - jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców (art. 355 § 2 k.c.) - obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. Nie może też wyczekiwać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu. Bierne oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. Rolą sądu w ewentualnym procesie może być jedynie kontrola prawidłowości ustalenia przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2011r. sygnatura akt: V CSK 38/2011).

Powódka zgłosiła roszczenie stronie pozwanej w wysokości 98.000 zł w dniu 10 grudnia 2014r., zatem termin 30 dni od dnia zgłoszenia szkody upłynął dnia 9 stycznia 2015r.

Decyzją z dnia 28 września 2020r. strona pozwana wypłaciła na rzecz powódki odszkodowanie w wysokości 35.000 zł. Tym samym tego dnia strona pozwana uznała sprawę za dostatecznie wyjaśnioną do zajęcia ostatecznego stanowiska. W tym czasie wszystkie uwzględnione przez Sąd aspekty i rozmiar krzywdy powódki były już znane lub dawały się przewidzieć i strona pozwana, gdyby dochował wymaganej od niego staranności w ocenie roszczenia, mogła je wziąć pod uwagę i wypłacić powódce zasądzoną kwotę.

W związku z powyższym Sąd:

- zasądził odsetki ustawowe dla kwoty 62.300 zł od dnia 10.01.2015r. do dnia 27.09.2016r. (punkt 1a wyroku).
- zasądził odsetki ustawowe dla kwoty 27.3000zł od dnia 28.09.2016r. r. do dnia zapłaty (punkt 1b wyroku).

W punkcie 2 wyroku Sąd oddalił pozostałe żądanie powódki w zakresie zadośćuczynienia.

Zgodnie z art. 108 k.p.a. Sąd rozstrzygnie o kosztach procesu w wyroku kończącym postępowanie w danej instancji.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie wyżej powołanych przepisów prawa, orzeczono jak w sentencji wyroku.

Sędzia Jan Sterczała